



## Od Redakcji

Szanowni Czytelnicy,

„Studia Etnologiczne i Antropologiczne” ukazują się w cieszyńskiej siedzibie Uniwersytetu Śląskiego od ponad dwudziestu lat – za chwilę do rąk Czytelników trafi dwudziesty pierwszy tom rocznika. Czy to dużo? Wydaje się, że dwadzieścia lat pozwala nazwać to pismo dosyć młodym, jednocześnie jednak trzeba zauważyć, że czas ten przyniósł wiele doświadczeń. W ciągu ostatnich kilku dekad następowały, z nieznanym dotąd przyspieszeniem, przeróżne przemiany we wszystkich sferach życia ludzi, zamieszkujących każdy zakątek świata. Dobrym czasopismem można nazwać takie, które nadażą za tymi procesami – do tej grupy niewątpliwie należy zaliczyć „Studia Etnologiczne i Antropologiczne”. Problematyka w nich poruszana tworzy – zgodnie z tytułem – szeroki i barwny wachlarz tematyczny, od przejawów kultury ludowej, tożsamości małych i tych najmniejszych społeczności lokalnych do społeczno-kulturowych skutków procesów globalizacyjnych. Od dyskusji nad światowym dziedzictwem kulturowym do poszukiwania istoty pograniczy etnicznych i narodowych. Od dyskusji nad trwaniem sztuki ludowej do poszukiwania odpowiedzi na pytanie, jak istnieje kultura ludzka i jakie przechodzi przemiany.

Przyszedł czas, kiedy warto podjąć refleksję nad przyszłością cieszyńskiego czasopisma: czy ma podążać niegdyś obraną, dobrze znaną drogą, czy też dobrze byłoby wytyczyć nowe ścieżki poszukiwań naukowych? Odpowiedź nie może budzić wątpliwości – pora na zmiany. Warto zachować w pamięci symbol tych dwudziestu różnorodnie skomponowanych tomów – stylizowany kołowrotek w każdym tomie w odrębnej kolorystyce – i otworzyć nowy rozdział w dziejach czasopisma, które przekazuję w dobre ręce – dr. hab. Macieja Kurcza, prof. UŚ, pełniącego do niedawna funkcję dyrektora Instytutu Etnologii i Antropologii Kulturowej, a obecnie zastępcy dyrektora w Instytucie Nauk o Kulturze w Uniwersytecie Śląskim w Katowicach.

*Halina Rusek*

Redaktor naczelna SEiA w latach 2012–2018

To ogromny zaszczyt, a zarazem wyzwanie stawać na czele periodyku już ukształtowanego i z ugruntowaną pozycją. Wszystko jednak musi się zmieniać. Mam tego pełną świadomość. Niektóre z projektowanych zmian mają charakter krajowy, a naturę biurokratyczno-polityczną. U progu trzeciej dekady XXI wieku etnologia w Polsce przestała być uznawana za samodzielną dyscyplinę naukową. To wielkie rozczarowanie, które powinno skłonić rodzime antropologiczno-etnologiczne środowisko do jeszcze bardziej wnikliwej i krytycznej oceny aktualnej rzeczywistości, w której ta dyscyplina (i to nie tylko w kraju) stała się obiektem ataków ze strony pewnej odmiany kulturowego konserwatyzmu. Także nasze czasopismo będzie przypominać o specyfice etnologii i antropologii oraz ich roli w wynajdywaniu „nowych sposobów myślenia” o świecie. W większym stopniu niż dotychczas w naszym czasopiśmie będziemy się koncentrować na konkretnych wycinkach rzeczywistości. Ufam, że ujęcie monograficzne pozwoli skierować światło na bardziej aktualne problemy, a także przerzucać swego rodzaju intelektualne mosty między etnologią a takimi dyscyplinami, jak kulturoznawstwo, religioznawstwo, literaturoznawstwo czy historia. Co uważam obecnie za jeszcze bardziej konieczne niż kiedyś. Inne jakościowo zmiany powinny się pojawić ze względu na dynamikę globalnego rynku wydawniczego oraz wzbierającą potrzebę parametryzacji dorobku naukowego. A zatem. Będziemy dalej zmieniać się w duchu „otwartego dostępu” oraz wychodzić naprzeciw globalnym monopolistom wydawniczym i ich bazom danych. Co pragnę jednak podkreślić – nie zapominamy o wypracowanej przez środowisko polskich etnologów tradycji. Będziemy też nadal publikować przede wszystkim w języku polskim, znacząco jednak zwiększając liczbę tekstów czy całych numerów w języku angielskim – najważniejszym systemie komunikacji w światowej nauce. Zapraszamy do współpracy badaczy i badaczki z Europy Środkowej, a także oczywiście spoza niej. Życzylibyśmy sobie, aby nasze pismo było wciąż silnie związane z najbliższym regionem. Miejsce przecież do czegoś zobowiązuje. Cieszyn – siedziba czasopisma, a zarazem ośrodek etnologii Uniwersytetu Śląskiego – to miasto, które można traktować jako symbol projektu o nazwie „Europa Środkowa”. Pozostaje jeszcze żywić nadzieję, że nasz periodyk będzie spełniał oczekiwania etnologów i antropologów zarówno w kraju, jak i poza jego granicami. Zapraszamy do lektury dwudziestego tomu „Studiów Etnologicznych i Antropologicznych”, pragnę zaanonsować już teraz tom dwudziesty pierwszy, który w całości zostanie poświęcony czasoprzestrzennej kategorii nocy.

*Maciej Kurcz*

Redaktor naczelny SEiA